

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.



ROK 11.

CZĘŚĆ XXI.

PETERSBURG.

W Drukarni Wojennej.

1840.

363
IV ZASOP



11 (1840)

Biblioteka Jagiellonica



1002195939

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wiorki i Piłaki. Prenumerata przyjmuje się (pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Ekspedycji Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do księgarni Grafe; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Bi. urze informacyjnym; w Wilnie w księgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena Roczna: w Rosyi s pocztą a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 60 r. ass. *Półroczna*, 25 r. ass. Bez pocztę, dla odbierających w księgarni Graffe: *Roczna*, 45 rub. ass. *Półroczna*, 25 rub. ass. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna*, 53 r. ass. *Półroczna*, 28 rub. ass.

PIĄTEK, ⁵/₁₇ STYCZNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Petersburg ⁴/₁₆ Stycznia.

NOWINY DWORU.

1 Stycznia, w dniu Nowego roku, w którym obchodzą się też rocznica urodzin J. C. W. W. X. XIĘŻNY HELENY, zebrali się eo Pałacu Zimowego o godz. 11 rano, Jenerałowie i Oficerowie gwardyi i wojsk liniowych, tudzież znakomitsze płci obojej osoby, dla wysłuchania Mszy św. i złożenia powinszowań NN. PAŃSTWU i JJ. CC. WYSOKOŚCIOM. Wieczorem całe miasto było oświetlone.

UKAZY CESARSKIE.

Do Rady Państwa.

6 Grudnia. «Ministrowi-Sekretarzowi Stanu Królestwa Polskiego Radzcy Tajnemu *Turkullowi* najlaskawiej roskazujemy być Członkiem Rady Państwa.»

Do Rządzącego Senatu.

Zostają mianowani: 8 Grudnia, Dyrektorem 1 Departam. Głównego Zarządu Dróg Komunikacyj Jenerałmajor *Rokasowski*, a sprawującym obowiązki Dyrektora 2 Departam. tegoż Zarządu, Radzca Stanu *Władimirow*. — 15 Grudnia Naczelnik Grodzieńskiego Celnego okręgu Radzca Stanu *Bellau*, zalicza się do Ministerstwa Skarbu, [a na jego miejsce mianowany Jenerał-major *Gervais* 2, z przemianą rangi na Rzeczywistego Radzcę Stanu. — 11 Grudnia, Członek Rady Państwa, Jenerał-porucznik, brabia *Grabowski*, mianowany Rzeczywistym Radzcą Tajnym. — 18 tegoż m. Jener.-major orszaku CESARSKIEGO *Okuniew* mianowany Kuratorem okręgu naukowego Warszawskiego, z zachowaniem dotychczasowego obowiązku i stopnia.

— Przez Reskrypta CESARSKIE z dnia 6 i 21 Grudnia, mianowani kawalerami orderu Św. Anny 1 klasy: Permski

Cywilny Gubernator, Rzeczywisty Radzca Stanu *Ogarow*, Vice-admirał *Kaczatow* i Dyrektor Departamentu Handlu Zagranicznego, Jenerał-major *Jazykow*.

WARSZAWA.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z BOŻEJ ŁASKI
MŹ MIKOŁAJ I,

CESARZ WSZECH ROSSYJ, KRÓL POLSKI.

ETC. ETC. ETC.

«Na przełożenie Namiestnika NASZEGO w Królestwie Polskiem i po wysłuchaniu zdania Departamentu Rady Państwa do spraw tegoż Królestwa:

Postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Artykuł 15 Prawa o szlachectwie z dnia 25go Czerwca (7 Lipca) 1836 r. uchyla się. W miejsce onego obowiązywać ma rozporządzenie następujące:

Dowodami Szlachectwa nabytego przed ogłoszeniem niniejszego prawa są:

1) Dyplomata panujących, lub Konstytucyjne Sejmu, Szlachectwo albo Herb nadające.

2) Dokumenta stwierdzające:

a) Że osoba, która dowodzi Szlachectwa, albo jej przodkowie, posiadali tytuł Księcia, Hrabiego, lub Barona;

b) Że osoba, która dowodzi Szlachectwa, jej ojciec, dziad lub pradziad, byli przed rokiem 1795 Dygnitarzami Koronnymi, Członkami Senatu, albo Izby Poselskiej; że sprawowali Poselstwo przy zagranicznych dworach, lub, że przed tymże rokiem, to jest 1795, byli mianowani na urząd ziemski kraju;

c) Że osoba, która dowodzi szlachectwa, jej ojciec, dziad lub pradziad, byli ozdobieni orderami Orła Białego, lub św. Stanisława, przed rokiem 1795 albo też Orderem św. Stanisława 1-jej klasy od dnia 2 (14) Września 1829 r.;

d) Że sam dowodzący, jego ojciec, dziad, lub pradziad, przed r. 1795 posiadali całe wsie, z zupełnym prawem własności. Dokumenta wszakże stwierdzające prawo własności dóbr ziemskich, w których zachodzi wątpliwość, czyli ściągają się do całości lub części wsi, tłumaczone być mają na korzyść osoby, udowodniającej Szlachectwo;

e) Że osoby dowodzące Szlachectwa otrzymały stopień Oficera Polskiego, poczynając od Kapitana, i że w roku 1815 lub później weszły w skład byłych wojsk Królestwa Polskiego, a następnie nie miały udziału w ostatnim rokoszu.

Art. 2. Termin zakreślony artykułem 55 pomienionego prawa, dla udowodnienia Szlachectwa i już w roku 1838 przedłużony, przedłuża się jeszcze o rok jeden, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego rozporządzenia.

Art. 3 Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ogłoszone być ma, Namiestnikowi Królestwa i Heroldyi polecamy.

Dan w Petersburgu, d. 27 List. (9 Grudnia) 1839 r.

(Podpisano) MIKOŁAJ.

Minister Sekretarz Stanu, w zastępstwie,
Pomocnik Ministra Ig. TURKULL.

Jego Cesarska Mość, opinią Departamentu Spraw Królestwa Polskiego Rady Państwa, w przedmiocie uzupełnienia prawa z roku 1836 o Szlachectwie w Królestwie, dla oznaczenia praw dawnej szlachty Polskiej, w porównawczym zastosowaniu do dawnej szlachty Rosyjskiej zatwierdzić raczył i wykonać zozkazał.

Prezes Rady Państwa,

(podpisano) Xiążę J. Wasilczykow.

ZDANIE RADY PAŃSTWA.

Wypis z Protokołu Departamentu
Spraw Królestwa Polskiego z dnia 9
Listopada 1839 roku.

«Rada Państwa, w Departamencie Spraw Królestwa Polskiego, rozpoznawszy kwestyę względem oznaczenia praw dawnej Szlachty Polskiej w porównawczym zastosowaniu do dawnej szlachty Rosyjskiej, wynikłą z powodu podanej przez żonę Assessora Kollegialnego Piotrowskiego prośby o przeniesienie jej syna z Igo Korpusu kadetów do Szkoły Prawa, do której, podług ustawy przyjmowane są tylko dzieci z dawnej dziedzicznej szlachty Rosyjskiej, znajduje, że szlachta takowa, wpisana do 6go działu xięgi genealogicznej, na zasadzie praw istniejących, nie używa żadnych szczególnych prerogatyw przed nowo zasłużonym rodowem, czyli dziedzicznym szlachectwem oprócz prawa umieszczania swych dzieci na wychowanie w Towarzystwie panien szlacheckiego urodzenia i w szkole prawoznawstwa, i dla tego cała kwestya, mająca być teraz rozwiązana, może się tylko w tém zawierać, jakiej manowicie szlachty Polskiej

dzieci, mogą na téjże zasadzie, być umieszczane we wzmiankowanych zakładach?»

Dla rozwiązania téj kwestyi zważywszy, że do 6go działu xięgi genealogicznej wpisują się takie tylko familie szlacheckie Cesarstwa, których dowody sięgają lat sto i więcej, Rada Państwa, zgodnie z opinią Namiestnika Xięcia Warszawskiego mniema, że i ze szlachty Królestwa Polskiego, pod względem jedynie prawa umieszczania dzieci w zakładach edukacyjnych, ci tylko mogą być uznawani za równych dawnej szlachcie Rosyjskiej, którym ustanowiona w roku 1836 w Królestwie Polskiem Heroldya wyda świadectwo, iż dowiedli, że przodkowie ich byli szlachtą od lat stu i więcej.

Podług téj zasady, Rada Państwa postanowiła rozstrzygnąć i prośbę żony Assessora Kollegialnego Piotrowskiego, względem przeniesienia jej syna z Igo Korpusu Kadetów do Szkoły Prawoznawstwa.»

Oryginał protokołu podp. przez Prezesa i Członków.

Z oryginałem zgodno:

Sekretarz Państwa:

(podpisano) Baron. M. Korff.

NAJJAŚNIEJSZ PAN wydał następujący reskrypt do Xięcia Namiestnika Królestwa:

«Xiążę Janie, synu Teodora! Minister Wojuy złożył Mi pokwitowanie, z Kontorolli Państwa wydane, w skutek sprawdzenia ogólnego zdania sprawy tymczasowej Komisji Obrachunkowej Intendentury Armii czynnej, za rok 1832. Z rezultatów takowego pokwitowania, oraz z załączonego przy témże oddzielnego wyjaśnienia, okazuje się, że pomimo ścisłego ograniczenia summ budżetowych pomienionego roku, Intendentura powierzony wam Armii wypełniła z zupełną akuratnością wszelkie swe obowiązki, pokryła z oszczędności ogromne, nieprzewidziane budżetem wydatki a nadto oszczędziła znaczne summy na korzyść kassy Państwa. Poczytując to za nowy dowód ciągłej gorliwej troskliwości Waszej, o zaprowadzenie ścisłego porządku i oszczędności we wszystkich gałęziach obszernego zarządu, Wam powierzonego, z szczególnym zadowoleniem ponawiam Wam przy tém zdarzeniu zupełną Moję za to wdzięczność i życzliwość, zostając na zawsze wam przychylnym.»

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Londyn 1 Stycznia. Buntownicza mowa którą miał do ludu Feargus O'Connor sprawiła niejaki rozruchy w Bradford. Natychmiast posłano tam z Hull oddział wojska a do Monmouth oddział agentów policyi.

— Twierdzą że dwa 74 działowe okręty i jedna fregata odebrały rozkaz wypłynienia jak najspieszniej do Chin w celu ścisłego blokowania portu Kanton, co łatwo może być uskutecznione przez te okręty i trzy statki parowe, które mają im być dodane. Prócz pretensyi kupców hand-

lujących opium, Parlament będzie miał do roztrzygnięcia wiele żądań o wynagrodzenie z powodu przerwania handlu. Szkody ztąd wynikające wynosić mają do 5 milionów funtów.

— Podług nowin odebranych z Jamaiki po 23 Listopada, największa zgoda panowała tam między trzema przewodzącymi władzami. Stolica tej wyspy nawiedzona była 7 tegoż m. trąbą wodną która wielkie zrządziła spustoszenie.

— Wiadomo że ostatnia podróż lorda Stuart de Rothesay do Hanowru, dała powód do różnych dziwacznych domysłów. Niektóre dzienniki nawet ogłosiły artykuł pod tytułem «Spisek Hanowerski.» Za powrotem do Loudynu szlachetny lord pozwał Wydawców tych gazet do sądu za oszczerstwo.

— Piśmienne siły stronnictwa Tory, powiększone niedawno przez kupno gazety «Courier,» jeszcze się więcej wzmocnią założeniem nowej gazety pod tytułem «Britannia.»

— Powtarzane ataki gazet francuskich przeciw Anglii, z powodu zajścia między okrętami dwóch narodów na wyspie św. Maurycego, dały początek artykułowi w gazecie «Morning Chronicle,» w którym dziennikarstwo, paryskie zwłaszcza, w następujący sposób jest ocenione: «Cała zgraja małych dzienniczków Paryskich, (mowi Morning Chronicle,) wsiadła oklep na swego konia bojowego, ponieważ jedna okręcina i jeden kapitan francuzki doznali niegrzeczności na wyspie św. Maurycego. Istota sama tego wypadku równie mało nam jak i im jest wiadoma; ale w tych czasach nieczynności dość było dla tych pismaków tego niewiela co wiedzą, dla zaostrzenia ich piór przeciw Anglii. I w rzeczy samej dziennikarstwo paryskie w smutnym znajduje się stanie. Obok wielkich i dobrych gazet, które istotnie piszą dla publiczności, jest mnóstwo dzienników, sprzedających swe opinie co trzy miesiące i służących już jednej już drugiej partyi. Mają po 300 prenumeratorów, kiedy 5000 nie wystarczyłoby na pokrycie kosztów druku i papieru, a mimo to, te dzienniczki, utrzymywane przez duchę falky, smieją przemawiać w imieniu Francji. Nic nie wyrówna zapałowi, z jakim deklamują o obrazie uczuć narodowych, o naruszonym interesie kraju. Cudzoziemiec któryby bez zastanowienia się wziął do czytania kilka dzienników rozrzuconych na jakim francuzkim stoliku, mogłoby pomyśleć że francuzi bardziej są usposobieni do pożarcia nas, niż do pozostania naszymi sprzymierzeńcami; ale najmniejsze oznajomienie się z duchem dziennikarstwa francuzkiego uspokoiłoby zupełnie takiego cudzoziemca.»

— Dzienniki ministeryalne natrzęsają się z gazet Tory, które mniemają że bandera angielska odniosła jakąś obelgę w porcie Marsylii, w osobie statku parowego angielskiego «Blazer.» Gazety ministeryalne dowodzą że podobne wypadki co chwila się zdarzają ze statkami różnych narodów na samej Tamizie i żadnej nie znaczą obrazy. (Patrz niżej.)

Paryż 30 Grudnia. Oto jest mowa, miana przez króla, na otwarcie izb parlamentu, 23 Grudnia:

«Panowie parowie, Panowie Deputowani.

«Od czasu waszego ostatniego zgromadzenia, spokojność

wewnętrzna, do ustalenia której przyłożyliście się waszém prawém spółdziałaniem, nie została zakłóconą.

«Odebrałem przez pośrednictwo drogiego dla mnie świadka nowe dowody ufności i przywiązania ku mnie francuzów. Starszy mój syn, zwiedziwszy w tym roku znaczną część Królestwa, znalazł wszędzie kędy podróżował rozwinięcie pracy, postępy przemysłu, poszanowanie ku instytucjom i uległość prawu. Moje serce, żywo dotknięte widziało w powszechnej jedności którą mój syn był otaczany, nowe dla niego i jego braci zobowiązanie poświęcania się zawsze i wszędzie dla dobra ojczyzny i honoru Francji.»

«Moje stosunki z Mocarstwami obcemi, zachowały tę cechę pokoju i przychylności, której wymaga ogólny interes Europy. Nasza bandera, wspólnie z angielską, wierna duchowi tego połączenia, zawsze tak dla interesu obu krajów korzystnego, czuwała nad niepodległością i bezpieczeństwem Cesarstwa Ottomańskiego. Nasza polityka dąży zawsze ku utrzymaniu w całości tego Państwa, którego istnienie jest tak niezbędne dla utrzymania powzechnego pokoju. Nasze usiłowania miały przynajmniej skutkiem zatrzymanie na Wschodzie dalszych postępów kroków nieprzyjacielskich, którym pragnęliśmy zapobiedz i jakiegokolwiek są zwiłkania wynikające z różności interesów, mam nadzieję że sojusz między wielkimi Mocarstwami wkrótce sprowadzi rozwiązanie, zgodne ze sprawiedliwością i pokojowi przyjaźne.

«Wielka zmiana dokonała się w położeniu Hiszpanii i, jakkolwiek ubolewam że nie mogę wam obwieścić, iż wojna domowa, która od tak dawna trapi to Królestwo, została zupełnie umorzona: wszakże wojna ta straciła już piętno tej ważnej obawy, którą można było mieć z jej powodu o trwałości tronu konstytucyjnego Królowej Izabelli II. Większa część prowincyj północnych jest uspokojona i wszystko pozwala spodziewać się że wschodnie w tymże znajdą się stanie. Ten ważny wypadek jest dziełem mądrej polityki Rządu Królowej panującej i wytrwałego mężstwa armii hiszpańskiej, wspieranych pomocą mojego rządu wespół z rządem Królowej Jmei W. Brytanii, ku ścisłemu wykonaniu traktatów z roku 1834-

«W Ameryce, rząd Meksykański wypełnia zobowiązania traktatu, który zawarłem z tą Rzeczpospolitą. Blokada portów Rpltej Argentyńskiej zatrzymuje dotąd jedną naszą eskadrę. Nowe siły posłane zostały do tego oddalonego punktu dla przyspieszeniu należnego nam zadośćuczynienia.

«W Afryce, nowe nieprzyjacielskie działania wymagają stanowczego poskromienia. Nasi waleczni żołnierze i rolnicy, którym syn mojej, bytnością swoją, dał nowy dowód naszej troskliwości, zostali zdradziecko napadnięci. Postępy naszych zaprowadzeń w prowincjach Algeru i Konstantyny są prawdziwą pobudką tego szalonego napadu. Trzeba żeby to przekroczenie było ukarane i uczynione na przyszłość niepodobnym tak, iżby nie już nie tamowało postępów pomyślności, jaką panowanie francuzkie zapewnia tej ziemi, której nigdy nie opuści. Nowe wojska przewiezione już są do Afryki i środki wszelkiego rodzaju gotują się dla skró-

cenia wojny, posuwając ją z dzielnością, i dla zapewnienia na przyszłość mieszkańcom Algeryi i wiernym Francyi pokoleniom, skutecznej wszędzie opieki. Wydatek bezpośrednio w tym celu nakazany, poddany będzie pod głosowanie izb parlamentu. Mam ufność iż zjedna wasze zgodzenie się, zawsze zapewnione pomiędzy wami, ilekroć idzie o honor naszego oręża i o stały interes Francyi.

«Stan finansów naszych dozwala ponieść ten nowy wydatek.

«Zagadnienie o cukrach, które izby na ostatniej sessyi zostawiły nierozwiązane, musiało w nieobecności izb być tymczasowie rozstrzygnięciem. Projekt do prawa w tym przedmiocie będzie wam podany w celu pogodzenia interesu publicznego z prywatnymi.

«Środki ku ulepszeniu bytu podoficerów i żołnierzy będą wam przełożone.

«Będziecie wezwani do naradzenia się nad rozrządzeniami, dotyczącymi się organizacyi Rady Stanu, własności literackiej i oświecenia publicznego.

«Inne przełożenia będą miały w przedmiocie: ustanowienie systematu pensyj cywilnych, wykonanie wielkich linii dróg żelaznych, ulepszenie naszych dróg żeglownych, zarząd więzień i wprowadzenie systematu penitencyarnego.

«W waszych rozmaitych pracach wasz światły patriotyzm będzie stale dążył do tego, co może przyłożyć się do postępów pomysłności powszechnej i do ustalenia zachowawczych zasad naszych instytucyj. Utrzymać go w zakresłonych granicach jest powinnością mego panowania, a jej wypełnienie, będzie najśrodszą nagrodą mego poświęcenia się.

«Już blisko dziesięć lat upływa od nastania pamiętnego aktu, którym powołany zostałem na tron, od czasu kiedyście mię otoczyli tym spółdziałaniem i pomocą, której teraz na nowo od was żądam. Z wami to, i w pośród was, lubię wieszować Francyi jej błogich postępów w zawodzie oświaty i prawej swobody, które pewnie burzliwe i nienasycone namiętności przerwać jeszcze usiłują i, dzięki Bogu i waszej nieobłudnej pomocy, zabiegi ich pozostaną bez skutku i te ostatnie ślady przeszłych nieporządków znikną przed publicznym rozsądkiem i wolą narodu.»

— Dziś izba parów miała posiedzenie publiczne, ale rozpraw żadnych nie było.

— Piszą z Algeru, pod d. 21 Grudnia, że Arabi ukażali się pod Mostaganem i zostali odparci. Ani w Oran, ani na Wschodzie kolonii, nic nowego nie zaszło.

— Taka jest okoliczność, którą dzienniki angielskie wystawiają, jako obelgę, wyrządzoną banderze angielskiej: Statek parowy angielski «Blazer» wypływał z Marsylii do Maltty, w chwili kiedy dwa także statki francuzkie wychodziły z tegoż portu do Tulonu. Blazer chciał je wyprzedzić, ale gdy je wymijał, statki francuzkie zamknęły mu drogę i Blazer uderzył się o jeden z nich i został uszkodzony. Cały

ten wypadek nie zdaje się być takiej wagi, iżby Rządy miały się wdawać we wzajemne objaśnienia.

— Ministrowie oświadczyli że zagadnienie o zredukowaniu 5 procentowych rentów, będzie wniesione na parlament w ciągu terażniejszej sessyi, skutkiem tego pomienione papiery spadły tegoż dnia do 111½ franków.

— Donoszą z Hiszpanii, że 15 Grudnia Karliści atakowali Berga i byli odparci przez dywizyą jenerała O'Donnell, która wyszła z Alcoiza. Podług innych doniesień, w tej wycieczce sam O'Donnell został raniony i utracił 1800 niewolnika,

Rzym 24 Grudnia. Wczora Ojciec św. w tajnym Konsystorzu mianował Kardynałem biskupa Arras, X. de Latour-d'Auvergne Lauraguais i zachował sobie mianowanie trzech innych Kardynałów *in petto*.

NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

Londyn, 4 Stycznia. Gazeta rządowa oznajmuje że Królowa przybędzie 9 b. m. z Windsor do Londynu dla otwarcia parlamentu osobiście — Małżeństwo Królowej odbędzie się 6 Lutego; po ślubie J. K. Mość wyjedzie do Windsor, gdzie czas jakiś zabawi — Wkrótce ma się odbyć małżeństwo lorda Adolfa Fitz Clarence (syna pobocznego Króla Wilhelma IV), z miss Augustą Emmą d'Este, córką J. K. W. Xięcia Sussex i lady Murray.

Paryż 4 Stycznia. Umarł tu 31 Grudnia arcybiskup Paryski, hrabia Hyacynt-Ludwik de Quélen, mając wieku lat 62 — Z Algeru niema późniejszych wiadomości, nad te, które dochodzą 21 Grudnia. Dotąd wyprawiono już do Afryki przeszło 10,000 ludzi — Obie izby zajęte są w tej chwili układaniem adresu odpowiedzi na mowę Królewską. Wczora w izbie deputowanych rozmaici ministrowie składali swoje objaśnienia. Co do interesów Wschodnich, minister Spraw Zagranicznych rzekł, że gdy układy o nic nie są jeszcze ukończone, przeto Rząd niemoże dać izbie żadnych w tym względzie zaspokajających wiadomości.
(*Journ. de S. P. G. P. Psz. Póln.*)

OGŁOSZENIE.

«Sąd Exdywizorski na Majątku części Wsi Wasylowki Kijowskiej Gubernij w Skwirskim ujazdzie położonej dziedzińskiej W. Wojciecha Pruszyńskiego, rozpoczęwszy swe działania z zeszłego Miesiąca Augusta bieżącego 1839. Roku, zawiadamia niniejszym wszystkich Kredytorów i Pretensorów tegoż W. Wojciecha Pruszyńskiego, aby w przeciągu sześć-miesięcznego czasu raczyli jawić się w oznaczony Sąd z swojemi obligami. — Bowiem po upływie rzeczzonego czasu działania Sądowe, co do zliczenia długów już zamkniętymi zostaną.»

Zasiadający Sądu ujezdnego Skwirskiego Erazm Bukojemski.